

Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 5, Opowieść o dzieciństwie, Część 3, Mowa w świątyni

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To jest sesja 5, Infancy Narrative, część 3, Temple Discourse.

Witamy ponownie w studium Ewangelii Łukasza w naszej serii e-learningowej Biblica.

Do tej pory przyjrzelśmy się kilku rzeczom w Łukaszu dotyczącym wprowadzenia, przeszliśmy test i zaczęliśmy przyglądać się Opowieści o dzieciństwie. W tym momencie jesteśmy na etapie, w którym przyglądamy się Mowie o Świątyni. Tuż przed wejściem w Mowie o Świątyni, przyglądaliśmy się opowieściom o narodzinach, przyglądaliśmy się temu, jak Jan Chrzciciel i okoliczności wokół jego narodzin odniosły skutek, proroczym roszczeniom lub oświadczeniom, które zostały złożone w trakcie tego procesu, szczególnie proroczym oświadczeniem Zachariasza, jego ojca.

Następnie przyjrzelśmy się narodzinom i okolicznościom towarzyszącym narodzinom Jezusa Chrystusa, temu, co sprowadziło ich do Betlejem i gdzie rodził, tuż przy owcach w żłobie. Następnie zakończyliśmy sesję, przyglądając się gościom Dzieciątka Jezus w Ewangelii Łukasza. W przeciwieństwie do Mateusza podkreślam fakt, że goście są pasterzami w Ewangelii Łukasza.

Tutaj przechodzimy do przyjrzenia się narracjom, które badają to, co się wydarzyło, gdy Jezus został przedstawiony w świątyni i gdy Jan został przedstawiony w świątyni. I kilka rzeczy, które będą miały miejsce podczas tych spotkań. Nazywam je Kazaniem Świątyni.

Dlatego proszę uważnie śledzić, jak przyglądamy się Kazaniu Świątyni w szerszym kontekście Opowieści o Dzieciństwie. Tutaj, od wersetu 21 rozdziału 2, Łukasz zwraca naszą uwagę na narodziny Jezusa. I czytam: Gdy nadszedł dzień ósmy, gdy należało obrzezać Jezusa, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie.

Wiersz 22: A gdy nadszedł czas ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Go do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Jak napisano w Prawie Pańskim, każdy mężczyzna, który pierwszy otwiera łono, będzie nazwany świętym dla Pana i aby złożyć ofiarę według tego, co powiedziano w Prawie Pańskim, parę synogarlic albo dwa gołębie. A był w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon, a ten człowiek był sprawiedliwy i pobożny, oczekujący pociechy Izraela, a Duch Święty był nad nim.

I objawił mu Duch Święty, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Pana Chrystusa. I przyszedł w Duchu do świątyni, a gdy rodzice wnieśli Dzieciątka Jezus, aby uczynić z nim według zwyczaju Prawa, wziął je w ramiona i błogosławił Boga, i rzekł: Teraz, Panie, pozwalasz odejść słudze swemu w pokoju, według słowa swego. Bo oczy moje widziały zbawienie Twoje, że przygotowałeś wobec wszystkich ludzi światłość na oświecenie pogan i chwałę ludu swego, Izraela.

Tutaj, patrząc na to wydarzenie, zaczynamy przyglądać się bardzo ważnej części życia religijnego Maryi i Józefa. Maryja i Józef są tak oddani swoim przekonaniom religijnym jako Żydzi, że posiadanie chłopca Jezusa wypełni wszystkie obowiązki religijne, których się od nich oczekuje. Pochodzą z Nazaretu, wyobraź sobie, że są 70 do 80 mil od Jerozolimy, a mimo to przyjdą do świątyni, aby zrobić to, czego się od nich oczekuje.

Są trzy rzeczy, na które szybko zwrócę uwagę w kontekście obecności Jezusa w świątyni. Pierwsza to poświęcenie chłopca. Każdy pierworodny powinien zostać poświęcony świątyni około sześciu tygodni po narodzinach dziecka.

Ważne jest, aby Żydzi postępowali zgodnie z tym, a rodzice Jezusa jako Żydzi byli przygotowani, aby postępować zgodnie z tym. Wiemy również, że jako pierwsze dziecko wychodzące z łona Maryi, Maryja, w ciągu 40 dni lub po 40 dniach od urodzenia dziecka musi przejść przez religijne oczyszczenie, które również będzie czymś, co będzie miało miejsce w świątyni. Te dwie rzeczy łączą się, aby sprowadzić Maryję i Józefa do świątyni.

Jeśli chcesz podążać za tradycją, jest to tradycja, która jest bardziej wyrażona w Księdze Kapłańskiej 12, przypominając Żydom o tym szczególnym obowiązku. Następnie, gdy dotrą do świątyni, zetknemy się z dwiema ważnymi postaciami. Tutaj ponownie, mężczyznę i kobietę.

Łukasz lubi tworzyć parę mężczyzna-kobieta w swojej narracji o dzieciństwie, gdy widzimy anioła uchodzącego Zachariaszowi i anioła uchodzącego Maryi. Tutaj, jeśli chodzi o świadków, zobaczymy mężczyznę, Symeona, i kobietę, Annę. Inną rzeczą, którą należy zauważyć, gdy dojdziemy do świadków, jest żydowska tradycja, że dwóch lub trzech jest odpowiednimi świadkami wydarzenia.

Tutaj będziemy mieć dwóch świadków tego, co się dzieje, jeśli chodzi o przyście Mesjasza. Jeśli chodzi o poświęcenie dziecka i dwóch świadków, chciałbym, abyśmy szybko przyjrzeni się kwestiom takim jak obrzezanie, o którym mówiliśmy wcześniej w odniesieniu do Jana Chrzciciela, i jak to dziecko zostanie również przedstawione w świątyni. Łukasz 2, 21-24 szybko zwraca naszą uwagę na niektóre z rzeczy, które będą się dziać.

Po upływie ośmiu dni oczekuje się, że dziecko zostanie obrzezane. Tak więc Jezus został obrzezany, zgodnie z prawem, ósmego dnia. Dziecko powinno zostać nazwane, a nadanie imienia jest ważne.

Musiał zostać nazwany. Teraz, imię, które wymienił anioł, powinno być jego imieniem. Tutaj nie mamy żadnej dyskusji.

W przeciwieństwie do Jana Chrzciciela, czy powinien być nazywany imieniem swojego ojca, czy nie, to nie jest tutaj problemem. Anioł nadał imię i imię zostanie mu nadane. Jahwe zbawia.

Jezus jest jego imieniem. A potem zobaczymy też nacisk na fakt, że idą do świątyni, przypomina nam Łukasz, ponieważ są pobożnymi Żydami. Chcą przestrzegać prawa Mojżesza.

Chcą przestrzegać prawa Pana. Dla nas, współczesnych chrześcijan, nie mogę przecenić faktu, że powinniśmy być bardzo, bardzo ostrożni w idei, że niektórzy proponują i promują, że chrześcijaństwo przychodzi, aby stłumić judaizm lub chrześcijaństwo przychodzi, aby zastąpić judaizm, a nawet dać niektórym ludziom przestrzeń do nienawiści do Żydów i zobaczyć, czy mogą pozbyć się Żydów, aby kościół mógł się rozwijać. To jest błędne odczytanie tego, co dzieje się w Nowym Testamencie.

Bóg wybrał przyjście na nasz świat jako Żyd, a wszystko, co dzieje się wokół życia Jezusa, pokazuje rodzicom, którzy są pobożnymi Żydami, a w szczególności w Ewangelii Łukasza, chrześcijaństwo należy rozumieć w kontekście judaizmu Drugiej Świątyni, nawet w Dziejach Apostolskich. Tak więc werseł 22 rozdziału 2 powie, a gdy nadszedł czas ich oczyszczenia, zgodnie z prawem Mojżesza, przynieśli go do Jerozolimy, aby przedstawić go Panu. Stanie się to w świątyni żydowskiej.

Jak napisano w prawie Pańskim, każdy mężczyzna, który pierwszy otworzy łono, będzie nazwany świętym dla Pana. A następnie, w wersecie 24, dostajemy również przedsmak tego, co zostanie złożone jako ofiara. Złożą parę synogarlic lub dwa młode gołębie.

To powie nam coś o statusie ekonomicznym Maryi i Józefa. Pozwólcie mi przejść dalej i spróbować pokazać coś o pobożnej naturze tych rodziców. Cztery rzeczy.

Obrzezanie Jezusa ósmego dnia ma pokazać, że rzeczywiście są potomkami Abrahama, którzy są oddani tradycjom Abrahama. Po drugie, nadanie mu imienia oznacza postępowanie zgodnie z tradycją i zgodnie z tym, co powiedział anioł. Po trzecie, przestrzeganie ścisłych praw oczyszczenia T, jak zobaczymy, świadczy o tym, że są pobożnymi Żydami, którzy chcą przestrzegać litery prawa.

I jak powiedziano nam wcześniej w Ewangelii Łukasza, byli oni sprawiedliwymi ludźmi. A po czwarte, ofiarą, którą złożą, synogarlice lub dwa gołębie, które złożą, mówi o ich sytuacji ekonomicznej. Łukasz chciał, abyśmy wiedzieli, że to, co złożyli jako ofiarę, pokazuje, że byli biedni.

Według Księgi Kapłańskiej 12:6 do 8, jest to rodzaj ofiary, którą biedni ludzie, których nie stać na pierwszą i najdroższą ofiarę, mogliby przynieść do świątyni na te obrzędy oczyszczenia. W rzeczywistości Księga Kapłańska 12:8 w szczególności stwierdza, że jeśli nie stać cię na baranka, to ona weźmie dwie synogarlice lub dwa gołębie, dokładnie tak, jak Łukasz cytuje w swojej ewangelii. Tak więc, Dzieciątko Jezus jest przynoszone do świątyni.

Przestrzeżenie prawa i oczekiwania prawne są spełnione. To wspaniale, prawda? Ale dla Luke'a to nie wystarczy. Spełnili zwyczajowe obrzędy.

Spełnili wymogi prawa. Spełnili obrządek religijny. Ale to nie jest zwykłe dziecko.

To jest Mesjasz, Mesjasz przychodzący na świat. Łukasz powiedział, że w świątyni będą dwaj świadkowie, których życie będzie poświęcone oczekiwaniu na przyjście Mesjasza. Ci dwaj świadkowie są świadkami, na których powinniśmy zwrócić szczególną uwagę.

Nie poświęcamy im wystarczająco dużo uwagi, gdy przyglądamy się im w naszych zwykłych studiach nad tekstem. Pierwszym świadkiem jest Symeon. Symeon, jak mówi nam Łukasz, jest człowiekiem prawym i pobożnym.

Był człowiekiem religijnym, oddanym czynieniu tego, co słuszne przed Panem. Czekał na pocieszenie Izraela. Czekał na czas, kiedy przyjdzie Mesjasz i cierpiący Izrael, Izrael, który został zaskoczony, Izrael pod panowaniem Rzymian, Izrael, którego obcokrajowcy odkrywają od Judei do Galilei, Żydzi, którzy są teraz pod panowaniem i rządami pogan.

Czeka na pocieszenie, gdy przyjdzie Mesjasz, a Bóg wprowadzi swoje własne panowanie. Symeon nie zazna śmierci aż do dnia, w którym ujrzy Mesjasza. Łukasz mówi nam, że Symeon spotka Dzieciątka Jezus i jego rodziców, i powie, oczywiście, że to jest ten dzień.

I zaskoczy rodziców swoimi uwagami. Kontynuując temat Symeona i jego obserwacji, zdajemy sobie również sprawę, że Łukasz szybko mówi nam, że Symeon był człowiekiem Ducha Świętego. Dla Łukasza, jeśli usuniesz Ducha Świętego, usuniesz wiele.

Był z Ducha Świętego. Mówi się, że Duch Święty pobudził go do pójścia do świątyni. Miał chwalić Boga, a sposób, w jaki wyrażał swoją chwałę, zaskoczył nawet rodziców Jezusa.

W rzeczywistości, słowami Symeona, może pozwólcie mi przeczytać z wersetów 21 i 25. A był pewien człowiek w Jerozolimie, którego imię brzmiało Symeon. A ten człowiek był sprawiedliwy i pobożny, oczekując pociechy Izraela.

A Duch Święty był nad nim. I objawił mu Duch Święty, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w Duchu do świątyni.

A gdy rodzice przynieśli Dzieciątka Jezus, aby uczynić dla Niego według zwyczaju Prawa, wziął Je w ramiona i błogosławił Boga, i rzekł te słowa: Panie, teraz pozwalasz odejść słudze swemu w pokoju według słowa swego, bo oczy moje widziały zbawienie Twoje, które przygotowałeś wobec wszystkich ludzi, światłość na oświecenie pogan. A swoją drogą, ESV tłumaczyłoby pogan.

Ale słowo to rzeczywiście miało być światłem objawienia dla narodów i dla chwały ludu twego Izraela. A jego ojciec i jego matka, mianowicie Józef i Maryja, dziwili się temu, co o nim mówiono. I błogosławił ich Symeon i rzekł do Maryi, matki jego: Oto ten jest przeznaczony na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą.

A miecz przeniknie także twoją duszę, aby myśli z wielu serc zostały ujawnione. Symeon będzie pierwszym świadkiem, który zaświadczy o tym dziecku w świątyni jako o Mesjaszu. Na chwilę wyobraź sobie, że jesteś rodzicem Jezusa, a wszystkie te rzeczy dzieją się wokół twojego syna.

I jesteś w środku wszystkich tych rzeczy, które słyszysz od aniołów, przychodzą świadkowie, ludzie mówią te rzeczy, a ty nie jesteś pewien, co się dzieje. I myślisz, że po prostu podążasz tradycyjną ścieżką działania. I tak, przychodzisz do świątyni.

A teraz ku waszemu zaskoczeniu, ten człowiek Symeon przychodzi do świątyni. Nie zawsze spędza tam swój czas. Ale powiedziano nam, że przychodzi do świątyni jak prorok.

Duch Święty był nad nim. Był prowadzony przez Ducha. Łukasz mówi nam, że został nawet nakłoniony przez Ducha, aby być w świątyni w tym czasie.

I to jest to, co mówi o dziecku. Jakby chciał powiedzieć, że Mesjasz przyszedł, ale Maryjo, Maryjo, powinna zwrócić uwagę na fakt, że być może sposób, w jaki to dziecko umrze, również sprawi jej pewne kłopoty. Ale przychodzi jako Mesjasz.

Następnie Łukasz opowiada nam o drugim świadku, Annie. Anna, po grecku, to hebrajska Hannah. Będzie drugim świadkiem, niezwykłą kobietą, niezwykłą staruszką.

Mówią nam, że była prorokinią i dość starą. To niezwykle, ponieważ Łukasz jest jednym z tych, którzy powiedzą nam, że są prorocy. Uważam to za bardzo, bardzo intrygujące, że Łukasz mówi nam, że jest tutaj prorokini.

A potem, gdzieś w Dziejach Apostolskich, mówi nam, że są córki Filipa, które są również prorokami. Kiedy znów wspomina o prorokach, odnosi się do proroków takich jak Agabus i niektórych proroków, jak w Dziejach Apostolskich 13, mówiąc o ludziach, którzy są utalentowanymi liderami w kościele, że są nauczycielami i prorokami. Widzicie, współcześni uczeni uważają, że są najbardziej egalitarni.

Witamy w świecie Łukasza. Dla Łukasza, kiedy Bóg używa ludzi, używa ich bez względu na płeć. Tutaj mówi, że jednym z kluczowych świadków obrzędów poświęcenia i oczyszczenia otaczających narodziny Jezusa Chrystusa będzie kobieta, a jedną z nich była Anna, która była prorokinią.

Anna, po siedmiu latach małżeństwa, w zależności od tego, jak czytasz to zdanie po grecku, pozostała wdową przez lub do 84 lat. Tak więc ta stara kobieta i prorok przyjdzie i spotka to dziecko. Opowiadają nam o życiu religijnym Anny.

Anna poświęciła swoje życie postowi i modlitwie. Mówi się nam również, że dziękowała Bogu i przemawiała do wszystkich ludzi oczekujących odkupienia Jerozolimy. I tak się złożyło, że miała być drugim świadkiem dziecka.

Teraz, jeśli zatrzymam się na chwilę, aby spróbować zboczyć z tematu, to tutaj musimy odświeżyć naszą pamięć i docenić fakt, że to, co Bóg czyni w Nowym Testamencie, nie jest związane z polityką płci, że Bóg zawsze używał mężczyzn i kobiet, którzy są dostępni i oddani Jemu. W drugim rozdziale Ewangelii Łukasza, obok świadectwa o narodzinach i poświęceniu Jezusa, jest kobieta, która nie jest zwykłą kobietą. Symeon przemawiał jako prorok, ale Anna jest nazwana prorokinią.

Nie jest ona tylko nazywana prorokinią. Jest również opisywana jako osoba oddana modlitwie i postowi. W jej tradycji prorockiej wyczekiwała odkupienia Jerozolimy. Prawdziwa prorokini.

Kiedy dziś spekulujemy na temat roli mężczyzn i roli kobiet, a niektórzy mówią, że mamy rację, a niektórzy, że się pomyliliśmy i tak dalej, proszę zrozumieć, że Łukasz, który daje nam najbardziej wszechstronne sprawozdanie z życia, pracy i posługi Jezusa oraz wczesnego chrześcijaństwa w Dziejach Apostolskich, jest ostrożny, aby pokazać nam, że Bóg pracował z mężczyznami i kobietami, którzy są dostępni od samego początku. W rozdziale 2 Ewangelii Łukasza, wersetach 39 do 40, Łukasz pisze, a gdy rodzice Jezusa wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei i

do miasta Nazaret, a tam dziecko rośnie i nabierało siły, napełniało się mądrością, a łaska Boża była z nim. Jakby tego było mało, Łukasz nadal próbuje nam powiedzieć, że żydowski dyskurs prorocki pokazał, że przyjdzie większy prorok, więc nie możemy zapomnieć o tym, co dzieje się w historii Jana.

Więc powiedziano nam, że kiedy wydarzenie Jana ma miejsce i Jezus przychodzi, Jezus wypełnia tę ważną rolę, a w drugim etapie rzeczy zaczną następować bardzo szybko. Poświęcony w świątyni, obrzezany zgodnie z żydowską konwencją. Tutaj widzimy Jezusa ponownie w świątyni część 2; tutaj będzie to zupełnie inna historia.

Od wersetu 41, Jezus będzie teraz w świątyni na Paschę, a powiedziano nam, że będzie tutaj w wieku 12 lat; cóż, 12 lat jest znaczące. Dziewczynki mogą być wydawane do małżeństwa i zaręczyn na raz. Jeśli chodzi o mężczyznę, pomyśl o tym, o czym mówimy współcześnie w ramach micwy, powoli osiąga pewną dojrzałość na pewnym etapie życia, bardzo ważnym etapie.

Rodzice i Jezus podejmą tę pielgrzymkę i pójdą do Jerozolimy, a może powinienem przeczytać tekst od 41 do 52. Otóż jego rodzice chodzili do Jerozolimy co roku na święto Paschy, a gdy miał 12 lat, poszli tam zgodnie ze zwyczajem. Gdy święto się skończyło, gdy wracali, chłopiec Jezus został w Jerozolimie. Jego rodzice o tym nie wiedzieli, ale sądząc, że jest w grupie, przeszli dzień drogi, ale potem zaczęli go szukać wśród krewnych i znajomych, a gdy go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając.

Po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego między nauczycielami, przysłuchującego się im i zadającego pytania. Wszyscy, którzy go słyszeli, byli zdumieni jego zrozumieniem i odpowiedziami, a gdy go ujrzeli jego rodzice, zdumieli się. A jego matka rzekła do niego: Synu, czemuś nam to uczynił? Oto twój ojciec i ja szukaliśmy cię w wielkim utrapieniu.

A On, będąc Jezusem, rzekł im: Czemu szukacie mnie? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w domu mego Ojca? Oni nie zrozumieli słów, które do nich powiedział, i poszedł z nimi. Przybyli do Nazaretu i byli im posłuszni, a Jego Matka chowała wszystko w swym sercu. A Jezus wzrastał w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi. Znajdujemy tutaj w drugiej wizycie Jezusa w świątyni, że pozostanie, podczas gdy rodzice odejdą.

Ale proszę, zanim oskarżymy rodziców o nieodpowiedzialność, że podróżują z 12-latkami i mogliby jechać na jeden dzień, cały dzień, nie zauważając, że dziecko zniknęło, pozwólcie, że uzupełnię was o kilka luk kulturowych. Kultura była taka, że święto takie jak Pascha miało przyjaciół, krewnych i sąsiadów podróżujących w karawanach z Galilei do Jerozolimy. W tej karawanie, w kulturze kolektywistycznej, młody chłopiec, podobnie jak 12-latek, będzie miał zaufanie, że będzie w pobliżu przyjaciół i krewnych.

Bezpieczeństwo nie będzie w ogóle problemem, a oni nawet nie będą chcieli dzielić się jedzeniem, ponieważ tak po prostu działa kultura. Nie będzie dla nich żadnym problemem założenie, że skoro przybyli, to Dzieciątko Jezus lub młody chłopiec Jezus lub nastoletni Jezus nie jest jeszcze nastolatkiem, ma tylko 12 lat. Kręci się z innymi chłopcami z ich sąsiedztwa, a oni próbują iść z inną grupą. To nie jest problem dla rodziców.

W rzeczywistości nie byłoby niczym niezwykłym, gdyby przebyli tę 70, 80-milową trasę bez spotkania z chłopcem Jezusem, aż dotarli do domu. Ale widziałem, co się dzieje, gdy dotrą do domu: będą oczekiwać, że dziecko również wróci do domu, ale po przybyciu odkryją, że go tam nie ma. Rozejrzeli się dookoła, szukając przez chwilę, i wrócili do Jerozolimy.

Pamiętajcie, że podróżowali przez jeden dzień; podróżowali przez kolejny dzień. Nie wiemy, czy wykorzystali kolejny dzień na poszukiwania tego dziecka. To będzie równowartość trzech dni, w których Jezus będzie w świątyni.

Przychodzą i spotykają się z nim, a Jezus powie coś, co jest całkiem poważne. Teraz pozwólcie, że przypomnę wam, że Józef nie jest biologicznym ojcem Jezusa. Józef jest przybranym ojcem Jezusa.

Maryja jest matką. To dziecko zanurzy się w tradycji nauczania świątyni, zadaje pytania i udziela odpowiedzi, które są tak głębokie. To niesamowici ludzie.

A gdy przyszli, Maria zapytała Jezusa, dlaczego nam to robisz? Teraz wyobraź sobie, że jesteś w sytuacji Józefa, gdy chłopiec powiedział, dlaczego się o mnie martwisz? Ja muszę być w domu mojego ojca. Cóż, Józef ma być ojcem, prawda? Tak. Powiedział, że ja muszę być w domu mojego ojca.

A tak przy okazji, gdy przeglądasz Stary Testament, nie masz tej tradycji częstego odwoływania się do Boga jako ojca. To coś, co rozwinie się bardziej później. Obraz Boga jako ojca nie jest ogromnym obrazem, który miał miejsce.

Ale znajdujemy Jezusa mówiącego rodzicom: Muszę być w domu mojego ojca. Ale potem Łukasz chciał nam przypomnieć, że na wypadek gdybyśmy myśleli, że wyrośnie na upartego, hałaśliwego chłopca, Łukasz powiedział, że wrócił z nimi do Nazaretu i żył z nimi w poddaniu. Żył z nimi w poddaniu.

Podoba mi się odniesienie George'a Greene'a do tego, co dzieje się w świątyni, gdy mówi, że Jezus jest w świątyni, miejscu obecności Boga. Ale jest tam z boskiego przymusu zaangażowanego w nauczanie. Chodzi o to, że musi dostosować się do celu Boga.

Nawet jeśli wydaje się to zagrażać jego relacji z rodzicami, gdy mówi, czy nie wiecie, że powinienem być w domu mego ojca? Mówi, czy nie wiecie, że powinienem być w domu Boga? Muszę zanurzyć się w dziele Boga. Tak, to właśnie się tutaj dzieje.

W krytycznym wieku, 12 lat, Dzieciątka Jezus. Wiemy, że podczas gdy wszystko, co dzieje się w świątyni, będzie rejestrowane i da nam wiele ech w naszym myśleniu o tradycji, należy zauważyć, że naturalni rodzice byli dość zdumieni widząc osiągnięcia 12-latkę w nauczaniu w świątyni. Jezus jest zaangażowany w robienie tego, co powiedzieliby tradycyjni Żydzi; jeśli osiągnę dojrzałość w wieku 12 lat, będę mógł bardziej zaangażować się w działalność religijną.

Ale on przenosi to na zupełnie nowy poziom w wieku 12 lat . To nie znaczy, że Jezus rozpocznie swoją posługę w wieku 12 lat. Nie, w rzeczywistości usłyszymy Jezusa rozpoczynającego swoją posługę bardziej w wieku 30 lat.

Ale wiemy też, że krytycznym momentem dla żydowskiego chłopca w wieku 12 lat był moment, gdy Jezus miał zostać znaleziony w świątyni, zdumiewając ludzi sposobem nauczania i odpowiadania na pytania. Dorastał w postawie, mądrości, łasce u Boga i ludzi. Łukasz, jeśli jeszcze tego nie zauważyłeś, interesuje się tym, co nazywamy fizjonomią.

Łukasza interesuje opisywanie fizycznej postawy ludzi, sposobu, w jaki dorastali, i postawy, w jakiej dorastali. Łukasz zrobił to z Janem Chrzcicielem. Jeśli pamiętasz, wspominałem o tym wcześniej, a on mówił o tym, jak Jan wzrastał w silnym duchu i dorastał.

I powiedziałaś, że to naturalne. Nie. Wyrósł na mężczyznę, próbuje powiedzieć.

Wyrósł na mężczyznę o silnej woli i oddaniu sprawie. I mógł wycofać się na pustkowie. Tutaj znów wchodzi w fizjonomię.

Jezus wzrastał społecznie; miał przychylność człowieka. Duchowo miał przychylność Boga. Fizycznie był człowiekiem o wysokiej posturze.

Pod względem psychicznym był człowiekiem mądrości. Luke chce, abyś wiedział coś o fizjonomii Jezusa. Luke jest tym facetem, który później powie nam, że był niski facet, który wspiął się na to drzewo.

Czy myślisz, że robi to przez przypadek? Interesuje się wzrostem. Ale nie dotyczy to tylko Łukasza, ponieważ w Starym Testamencie znajdujemy, że czasami osobowość, fizyczny wzrost przywódcy, jest przedstawiany, aby pokazać, że dana osoba wzbudza szacunek i cześć dla siebie. A Łukasz mówi, tak, Jezus dorastał w tych rejonach.

Kończąc opowieść o dzieciństwie, chciałbym zakończyć cytatem z Cradocka, który pisze, że w bardzo istotnym okresie swojego życia był w ciągłości z judaizmem. I to dotyczy Jezusa. Okresy te dla pierwotnego dziecka płci męskiej to obrzezanie w ósmym dniu, poświęcenie lub przedstawienie Bogu.

W tym przypadku, w szóstym tygodniu, kiedy jego matka została oczyszczona, bar micwa w wieku 12 lat, a nawet życie publiczne w wieku 30 lat. To są momenty, które Łukasz zaznacza w życiu Jezusa. Kiedy Łukasz to robi i pokazuje nam, że w tym momencie posługa Jezusa podążała za T, czego oczekuje się od rodziców, którzy są pobożnymi Żydami przestrzegającymi Tory?

Teraz wypełni tę lukę i przejdziemy do następnego kroku, jakim jest pokazanie nam początku posługi Jezusa w wieku 30 lat. Pozwólcie, że zwrócę waszą uwagę na fakt, że jako czytelnik, gdybyście wycięli pierwsze dwa rozdziały z Ewangelii Łukasza, nie przegapilibyście centralnych kwestii, które Łukasz próbuje przekazać w Ewangelii Łukasza. Ale dla Łukasza tak ważne jest, aby wykazać, że wszystko, co Jezus przyszedł zrobić, zostało zrobione w ramach tradycji judaizmu Drugiej Świątyni.

On to sytuje, weryfikuje i podkreśla fakt, że prorocze wypełnienie jest rozwijane. Ponieważ Eliasz przychodzi w osobie Jana, a potem przychodzi Mesjasz, Jezus Chrystus. Ten Mesjasz wzrasta w tych obszarach, które podkreśliłem.

Jan, że Eliasz, w rozdziale 1, wersecie 80, również opowiada, jak ten człowiek dorastał. A teraz, jakby miał dać nam dekadę lub około roku przerwy, gdy otwieramy rozdział 3, zabierze nas do służby przygotowawczej, aby pokazać nam, jak rozwinie się służba Jezusa, a mimo to, jak będzie ona poprzedzona służbą Jana Chrzciciela. Mam nadzieję, że uważnie śledziłeś dotychczasową dyskusję na temat narracji o dzieciństwie.

Wszystkie trzy części opowieści o dzieciństwie mają na celu dać ci bardzo dobry wgląd w dyskurs Łukasza na temat tego, jak posługa Jezusa jest umiejscowiona w tradycji żydowskiej. Przychodzi jako pokorny Mesjasz, a jednak jest Królem Królów i Panem Panów, jak wiemy gdzie indziej w Nowym Testamencie. Przychodzi jako bardzo pokorny Mesjasz, narodzony w żłobie i odwiedzany przez zwykłych ludzi, takich jak pasterze.

Tak, ma głęboki wpływ na ludzi w sposobie, w jaki naucza w świątyni. Tak, jeśli uważasz, że całe jego pochodzenie z Nazaretu i innych powinno czynić go kimś, kogo ludzie będą nienawidzić, Łukasz mówi nam, że nawet w tym wieku, 12 lat w swoim życiu, zyskiwał już uwagę w znaczący sposób w obszarach dotyczących jego bazy wiedzy o pismach i jego zdolności do nauczania. Jezus przyszedł na nasz świat i mam nadzieję, że w miarę jak dowiadujemy się o nim więcej, wzrastamy.

Mam nadzieję, że się zastanowimy. Mam nadzieję, że zapytamy samych siebie, jak jego przesłanie i posługa mogą wpłynąć na nasze życie. Abyśmy mogli być lepszymi ludźmi w świecie Boga. Moją modlitwą i nadzieją jest, że razem przyjmimy przesłanie ewangelii Pana Jezusa Chrystusa w pokorze i będziemy służyć w świecie Boga dla chwały Boga.

Dziękuję i niech Bóg cię błogosławi.

To dr Dan Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To sesja 5, Opowieść o dzieciństwie, część 3, Rozprawa w świątyni.